

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26 Marca 1869.

Piątek.

Dnia 14 (26) Marca 1869.

Rano ciepła st: 1, w połud: c. st: 2
Wysokość wody st: 8 c. 0 (przybwa)Stan barometru:
na odmianę.Wschód Słońca g. 5 m. 51
Zachód „ „ 6 „ 21Jutro, Śgo Ruperta Biskupa.
Wielka Sobota.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej

— Wczoraj o 9½ rano w kościele parafjalnym na Pradze, mszę wielką celebrował JX. Władysław Biełliński, potem nastąpiła ceremonia przeprowadzenia Jezusa Chrystusa do piwnicy, a w końcu dopełniono ceremonji obnażenia ołtarzy, przy asystencji licznie zebranego ludu.

— Jutro o godzinie 8ej wieczorem, odbywać się będą rezurekcyjne: w kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana; *Przemienienia* Pańskiego, (ulica Miodowa); *Stej Anny* (Krak.-Przedm.); *Sgo Antoniego* (ul. Senator.); *Opieki* Śgo Józefa, (Krakowskie Przedmieście); *Sgo Kazimierza*, (Nowe Miasto). O godzinie 7ej; *Sgo Marcina*, (ulica Piwna) o godzinie 8ej; *Sgo Andrzeja* Apostoła, (ulica Bonifraterska); *Sgo Franciszka* Serafickiego (ul. Zakroczyńska); *Sgo Ducha* (ulica Freta); w kaplicy Dzieciątka Jezus, (plac Warecki).

— W kościele parafjalnym Świętej Trójcy na Solcu dziś o godzinie 9-iej z rana, rozpoczęte zostały ceremonje kościelne mianowicie: Liturgia, odsłonięcie i Adoracja krzyża Ś-go, poczem nastąpi przeprowadzenie Pana Jezusa do Grobu. Nabożeństwo Wielko-Sobotnie rozpocznie się ceremonją poświęcenia Ognia; następnie odbędzie się poświęcenie Paschału i Wody do Chrztu Ś-go używanej. Nabożeństwo rezurekcyjne w tym kościele odprawionem zostanie w Niedziele o godzinie 6-iej rano, przez miejscowego Administratora Parafji JX. Franciszka Jasionowskiego. Tenże sam X. Administrator po odbyciu processji o godzinie 10½ mieć będzie sumnę, podczas której słowo boże z kazalnicy wygłosi Wikarjusz miejscowy JX. Piotr Michalski. W drugi dzień Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego sumnę odprawi JX. Piotr Michalski, kazanie zaś mieć będzie JX. Antoni Chmielewski.

— W Sobotę, w kościele Stej Barbary (na cmentarzu Sto-Krzyżkim), nastąpi święcenie wody, ciernia, ognia, to samo się odbędzie u Śgo Kazimierza na Tamce.

— Dzień *Wielkosobotni* jest dniem ostatnim postu i rozpamiętywania. Wieczorem rozpoczyna się uroczystość Zmartwychwstania, zwana Rezurekcyjną. Dawniej, przy odgłosie strzałów, palono w około kościołów beczki smolne, lecz że te znaki radości, nieraz nieszczęśliwych przypadków były przyczyną, na wielu już więc miejscach zaniechane zostały. Ludy wschodnie nazywają ten tydzień dniami boleści, albo dniami męki. Grecy czytali cztery Ewangelje w ciągu trzech pierwszych dni, w Medjolanie czytano księgę Hijoba w jednym dniu, w Reim cały psalterz. Dzień jutrzej-

szy więc zamyka szereg wielkotygodniowych nabożeństw. Od rana, w dniu tym, w kościołach święci się *ogień, paschał i woda*. Święcenie ognia sięga czasów nadzwyczaj dawnych, jeszcze bowiem przed IV wiekiem znajdujemy ślady, iż ogień, używany do nabożeństwa, codziennie błogosławiono; za wprowadzeniem nieustannie gorejących świec, zwyczaj ten ustał i tylko w *Wielką sobotę* jest dopełnianym. Co się tycze *paschału*, ten pierwotnie był woskową kolumną, na której, lub też na tablicy zawieszanej na niej, rozpisywano porządek nabożeństwa i świąt. Kolumny tej używano następnie do oświetlania chrzcielnicy podczas święcenia wody i uroczystego chrztu, a nazwę paschału dano od tego, że w wielkanocnym czasie, czyli podczas *paschy*, jest poświęcony i używany. Nakoniec, co do święcenia wody, to gdy kościół święty żadnej prawie rzeczy bez poprzedniej konsekracji nie używa w obrzędach, przeto poświęca wodę, powszechnie potem używaną. Po skończeniu tych obrzędów, odprawia się Wielka Msza, w czasie której, na górze, uderzają we wszystkie dzwony i dają się słyszeć uroczyste muzyki.

— Jutro w kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie, o godz. 10tej rano, kazanie wraz z Komunią w niemieckim języku, a po południu o godzinie 3ej, w polskim.

— Najjaśniejszy Pan, na skutek postanowienia komitetu ministrów, w dniu 7-m lutego 1869 r., Najwyżej zezwolił na uwolnienie z poddaństwa Rosji, mieszkańca Warszawy Wilhelma *Kreuscha*. (Dz. W.)

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, wraz ze swą żoną, raczył przejeżdżać z Petersburga przez Warszawę, za granicę. (Dz. War.)

— *Zarząd Spraw Duchownych Obcych Wyznani w Królestwie Polskiem* niniejszem oznajmia, że na zasadzie rozporządzenia Władzy Archi-Diecezjalnej Warszawskiej, w Wielką Sobotę, to jest 15 (27) marca, odprawionem zostanie w kościele Metropolitalnym Śgo Jana, o godzinie 8ej wieczorem, uroczyste nabożeństwo rezurekcyjne. Takie nabożeństwo odbędzie się we wszystkich innych świątyniach Rzymsko-Katolickich m. Warszawy, w jednych o godzinie 8 wieczorem w sobotę, a w innych w niedzielę pomiędzy godziną 5 a 6-ą z rana. (Dz. War.)

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego* zawiadamia posiadaczy listów zastawnych, iż w terminie oznaczonym Art. 114 prawa zasadniczego, o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim z roku 1825, rozpocznie się losowanie Listów Zastawnych Okresu 3go Serji Iej, w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b. o godzinie 10-tej z rana, w sali głównej gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej sytuowanym. Fundusz do wysokości, którego Listy Zastawne Okresu 3go Serji Iej wylosowane będą, wynosi na półrocze obecne rs. 896,953 k. 74¹/₂. (Dz. W.)

Rasa Oszczędności Miasta Warszawy, z Kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 9go (21go) Marca roku 1869 włącznie, wydała książeczek nowych 32, na które, tudzież na dawniejsze w 199 wnioskach, złożono rs. 4,623 kop. 15 Na żądanie zaś 158 Uczestników (prócz procentu rs. 9 ko. 24¹/₂, należnego, za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,379 k: 91¹/₂, i umorzyła książeczek 31. Przeło uczestników 18,897, posiada kapitał rs. 662,103 kop. 43 (D. Warsz.)

— Wybór placów pod zabudowania stacji kolei żelaznych koło miast, ulega przed wszelkimi rozporządzeniami ze strony dyrekcji kolei zatwierdzeniu ministra komunikacji. Dyrekcje projektowanych i budujących się kolei rządowych i prywatnych, obowiązane są składać pod zatwierdzenie ministra, plany sytuacyjne miast, projektowanych stacji i dróg do tychże, z wyjaśnieniem i odezwaniami władz i rad miejskich, o dogodności obranego placu pod budowę stacji. Bez uprzedniego zatwierdzenia placu, na stacje koło miast, wydział kolei żelaznych nie ma wnosić pod zatwierdzenie ministra projektów stacji i zabudowań na tychże. (Dz. War.)

— Q — W mieście naszym, posiadającym w swoich murach dom podrzutków, według wykazów sądowo-karnych, wydanych przez Kommissję Rządową Sprawiedliwości zdarzył się w r. 1865 jeden tylko wypadek dzieciobójstwa. W miastach zaś nieposiadających tego rodzaju instytucji, zbrodnie dzieciobójstw są liczniejsze i częstsze.

Wnioski wyprowadzone z faktu tak rażącego, były podstawą obrony p. Aleksandra Kraushara, wniesionej wczoraj na posiedzeniu Sądu Kryminalnego, w sprawie Marjanny F. obwinionej, o zabicie własnego dziecka.

Historja winy podsądnej podobną jest do wielu innych, ale dla myśliciela przedstawia charakterystyczne zjawisko matki, która osamotnieniem i nędzą do występku pobudzona, po przywiązaniu kamienia do szyi niemowlęcia, modlitwą i pocałunkiem pożegnała je na drogę wieczności.

Nie wdajemy się w drobiazgowy opis przestępstwa. Wina była jawną, przyznanie się do niej podsądnej zupełne, litera prawa nieubłagana. Dla obrońcy zatem pozostało jedynie odwołanie się do współczucia sędziów, i powołanie się na ustaloną w psychologii karnej zasadę, że jak samobójstwo tak i dzieciobójstwo, nie będąc wynikiem woli świadomej siebie, nie powinny na siebie ściągać bezwarunkowego potępienia.

Urząd publiczny reprezentowany przez p. Prokuratora Fejlerta, w ścisłym zastosowaniu się do litery prawa, wniósł przeciwko podsądnej karę, pozbawienia wszelkich praw i osiedlenia na czas nieograniczony.

ny. Za wnioskami temi poszedł komplet sędzący pod prezydencją JW. Prezesa Bielskiego, i wyrok skazujący podsądną na karę pozbawienia praw i osiedlenia wydanym został.

Referentem powyższej sprawy, był sędzia Grodecki.

— Q — Ogrodnictwo u nas, pomimo niesprzyjających mu warunków klimatycznych i niepomiernie rozwiniętej konkurencji z zagranicą, dzięki wytrwałym usiłowaniom ludzi dobrej woli, zwolna, ale pomyślnie się rozwija.

Między innymi, na zwrócenie uwagi specjalistów, zasługuje także ogród pana Adama *Biernackiego*, położony za rogatkami Wolskimi. W ogrodzie tym, znanym w kraju z postępowej i szczęśliwej produkcji owoców swojskich i zaaklimatyzowanych, w roku 1861 założoną została szkółka szczepów owocowych, która obecnie w skutek wzorowej pracy właściciela, składa się przeszło z 30-tu tysięcy, zdrowych i płodnych drzewek.

Jak nam wiadomo, właściciel rzeczony szkółki, corocznie na sprzedaż przeznaczą 3,000 tysięcy szczepów, czyli dziesiąty procent z wyprodukowanej ich massy. Głównie zaś dotąd nabywają te drzewka, właściciele ogrodów: z Podlaskiego, Radomskiego i Płockiego.

Dla rozbudzenia też zamiłowania do ogrodnictwa, pomiędzy posiadaczami pomniejszych majątności rolnych, pan Biernacki, bezinteresownie darzy zgłaszających się doń wieśniaków i kolonistów, odpowiedniami potrzebom ich gospodarstwa szczepami, radą umiejętną, bo zdobytą w ciągu kilkunastoletnich doświadczeń w zawodzie ogrodniczym.

Oprócz szkółki drzew owocowych, w ogrodzie na Czystem, istnieje także postępowo utrzymywana cieplarnia i winnica, z której grona, forsownie produkowane, równają się w dobroci z południowemi.

Ujawniając kilka powyższych objawów działalności jednego z tutejszych posiadaczy ogrodniczego gospodarstwa, żywimy nadzieję, że z postępem czasu, przy dobrej woli wszystkich właścicieli ogrodów, gałęź ta produkcji roślinnej, pomyślnie może zakwitnąć i unieemożliwić konkurencję zagraniczną, która pochłania corocznie i bezpowrotnie znaczne od nas kapitały.

— W dniu 24 b. m. przeniół się do wieczności po ciężkiej chorobie, ś. p. Jan **Gorczyński**, z miasta Gostynina przybyły na kurację. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godzinie 5-tej po południu z kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. Pozostali bracia i siostry, zapraszają Krewnych i Znajomych na ekspozycję, odbyć się mającą na cmentarz powązkowski. —2072—(3269)

— W dniu 28 b. m., t. j., w Wielką Niedzielę, jako w pierwszą rocznicę ś. p. Juljusza Bernarda **Artzt**, odbędzie się na uczenie pamięci tegoż, w kościele ewangelicko-augsburgskim, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona i dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —2073—(3297)

— Wczoraj o godzinie czwartej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, odbyła się ekspozycja zwłok ś. p. Roberta **Buhrkego**, na cmentarz ewangelicko-augsburgski. Przy wynoszeniu zwłok zmarłego na wóz pogrzebowy, chór artystów opery pod kierunkiem swego reżyssera, wykonał wzniosły hymn żałobny, utworu Webera. Również na cmentarzu przy religij-

nym obrzędzie spuszczenia ciała ś. p. Roberta do grobu, tenże chór zaintonował dwie pieśni: Troszla i Eiert'a. Na pogrzeb ten zebrał się prawie cały świat handlowy; nieboszczyk bowiem złączonym był nietylko węzłami interesu z tutejszymi kupcami, ale prawem postępowaniem zaskarbił sobie u wielu przyjaźń, a u ogółu szacunek. Exportacji pogrzebowej dopełnił JX. Pastor, Maniejus; do wymownych słów tego kapłana, wyrzeczych nad mogiłą ś. p. Roberta dodajemy: pokój jego duszy i pamięć dobremu wspomnieniu, jakie pozostawił w sferach swojego zawodu i druży nie przyjaciół.

— Strapieni rodzice, mąż, oraz Krewni, ś. p. Pauliny z Wojciechowskich **Krabbe**, wynurzają niniejszym najszczerze swoje podziękowanie, osobom jak znajomym, tak nieznanym, które towarzyszyły w przeszły poniedziałek, orszakowi pogrzebowemu na cmentarz Wolski, oddając ostatnią posługę ś. p. Paulinie.

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych

Szpitalne i inne zakłady dobroczynne w Warszawie, dawnym zwyczajem czerpią dochód coroczny ze szczerobliwości miejscowych mieszkańców, tytułem dobrowolnych ofiar, już to przez pośrednictwo kwesty wielkotygodniowej po kościołach przy Grobia Zbawiciela odbywanej przez uproszone do tego damy, już to przez zbieranie składki po domach za pośrednictwem delegowanych do tego osób. Jeżeli kiedy, to w bieżącym roku szczególniejsze zakłady dobroczynne dochodu z tego źródła potrzebują, gdyż w skutek trudnego, dla wysokich cen pierwszych potrzeb życia, utrzymania się, liczba szukających ulgi i przytulku w tych zakładach przewyższa środki, jakimi one rozrządzają. Dla tego ktokolwiek dorzuci dar swój, a nawet grosz wdowi na ten cel, śmiało rzec może, że otarł choć jedną łzę niedoli i nędzy. Polecając więc dobrem chęciom tutejszych mieszkańców, los szukających pomocy w szpitalach i innych zakładach dobroczynnych, Rada Główna Opiekuńcza, w następstwie ogłoszenia swego z dnia 1 (15) Marca roku b. o kwescie kościelnej ma honor podać tu nazwiska osób, powiększej części członków Rad Szczegółowych i Cyrkułowich Opiekuńczych, którzy podjęli się zbierania w roku b. ofiar po domach na rzecz tychże instytucji, a mianowicie: w cirkulach policyjnych: a) w częściach Zamkowego i Sobornego, (dawniej cirkuły 1 i 2): 1. Jan Minde zamieszkały pod Nr 8 2. Jan Żabicki zamieszkały pod Nr 136. 3. Izaak Kohn zamieszkały pod Nr 2507/8. 4. Marceł Zbigniewski zamieszkały pod Nr 2637. 5. Konrad Górski zamieszkały pod Nr 533. 6. Ignacy Dąbrowski zamieszkały pod Nr 514. 7. Ludwik Eitkał zamieszkały pod Nr 170. 8. Maksymilian Kujawski zamieszkały pod Nr 131. 9. Feliks Oltaszewski zamieszkały pod Nr 40 10. Konstanty Chwalibóg zamieszkały pod Nr 42. 11. Nathan Winawer zamieszkały pod Nr 247b. 12. Kazimierz Paszkowicz zamieszkały pod Nr 412e. 13. Józef Biwojna zamieszkały pod Nr 655. 14. Feliks Tomaszewski zamieszkały pod Nr 340. 15. Fryderyk Goebel zamieszkały pod Nr 356. 16. Konstanty Zaborski zamieszkały pod Nr 1860. 17. Jan Wróblewski zamieszkały pod Nr 343. 18. Lejzer Kocznier zamieszkały pod Nr 247b. b) w częściach Zamkowego i Sobornego, (dawniej cirkuły 3 i 11): 19. Julian Jankowski zamieszkały pod Nr 2768. 20. Jan Gautier zamieszkały pod Nr 476a. 21. Ludwik Spiess zamieszkały pod Nr 464/5. 22. Józef Orłowski zamieszkały pod Nr 17540. 23. Ludwik Kunicki zamieszkały pod Nr 586. 24. Franciszek Kondratowicz zamieszkały pod Nr 1326. 25. Aleksander Tarnosiewicz zamieszkały pod Nr 1324. 26. Ludwik Herkner zamieszkały pod Nr 2678. 27. Alfons Grotowski zamieszkały pod Nr 369. 28. Dawid Winawer zamieszkały pod Nr 2700. 29. Józef Fejtchnefeld zamieszkały pod Nr 2680. 30. Ignacy Knuuff zamieszkały pod Nr 2710. c) w Bielańskim i Powązkowskim, (dawniej cirkuły 4, 5 i 6): 31. Izaak Hersztfinkel zamieszkały pod Nr 1796b. 32. Lewek Wilner zamieszkały pod Nr 1769e. 33. Józef Rejchman zamieszkały pod Nr 2426. 34. Józef Barchan zamieszkały pod Nr 2191a. 35. Ludwik Kohlsdorf zamieszkały pod Nr

2257. 36. Izaak Rozenblat zamieszkały pod Nr 2260. 37. Jakób Tugendgold zamieszkały pod Nr 2245. 38. Ignacy Szulc zamieszkały pod Nr 25b. 39. Józef Czoznowski zamieszkały pod Nr 679/80. 40. Aleksander Faust zamieszkały pod Nr 717/18. 41. Tadeusz Sieszputowski zamieszkały pod Nr 1142. 42. Aleksander Radoszewski zamieszkały pod Nr 870. 43. Leopold Moraczewski zamieszkały pod Nr 846/7. 44. Karol Szlenker zamieszkały pod Nr 710. 45. Hilary Nussbaum zamieszkały pod Nr 2320. 46. Abram Berksohn zamieszkały pod Nr 2325. 47. Jan Micewicz zamieszkały pod Nr 2399. 48. Józef Mikucki zamieszkały pod Nr 2371. 49. Stefan Baliński zamieszkały pod Nr 2375d. 50. Stanisław Pfejffer zamieszkały pod Nr 2455. 51. Daniel Folkemit zamieszkały pod Nr 2429. 52. August Lampe zamieszkały pod Nr 672. 53. Szmul Solberg zamieszkały pod Nr 2247c. 54. Ignacy Chodorowicz zamieszkały pod Nr 1495. d) w Wolskim i Jeruzolimskim, (dawniej cirkuły 7 i 8): 55. Adolf Loeve zamieszkały pod Nr 1340. 56. Józef Ginet zamieszkały pod Nr 754. 57. Karol Nivet zamieszkały pod Nr 893. 58. Michał Kalisz zamieszkały pod Nr 913. 59. Konstanty Kruszczyński zamieszkały pod Nr 1005. 60. Aleksander Krauze zamieszkały pod Nr 802. 61. Jakób Melechin zamieszkały pod Nr 820. 62. Władysław Ritendorf zamieszkały pod Nr 967. 63. Hopfenblum zamieszkały pod Nr 820. 64. Feliks Głodowski zamieszkały pod Nr 927a. 65. Edward Szebler zamieszkały pod Nr 673a. 66. Teofil Smoliński zamieszkały pod Nr 67 Franciszek Nowakowski zamieszkały pod Nr 1506a. 68. Teodor Baumberg zamieszkały pod Nr 1056. 69. Natan Majerzdorf zamieszkały pod Nr 1059. 70. Jan Stopczyński zamieszkały pod Nr 794c. 71. Włodzimierz Kłodnicki zamieszkały pod Nr 673a. 72. Szmul Rotberg zamieszkały pod Nr 1083. 73. Kuśmierski zamieszkały pod Nr 766. 74. Ignacy Chodorowicz zamieszkały pod Nr 1495. 75. Stanisław Bogowski zamieszkały pod Nr 1396a. 76. Maurycy Brauman zamieszkały pod Nr 1381. 77. Ignacy Górski zamieszkały pod Nr 1875. 78. Aleksander Żuliński zamieszkały pod Nr 2673a. 79. Karol Plotzer zamieszkały pod Nr 1514. 80. Stanisław Gotowt zamieszkały pod Nr 497a. 81. Saturnin Olechowski zamieszkały pod Nr 2429. 82. Jan Piątkowski zamieszkały pod Nr 1215. e) w Łazienkowskim i Nowego-Świata, (dawniej cirkuły 9 i 10): 83. Edward Rejchman zamieszkały pod Nr 2921/2. 84. Antoni Boenisch zamieszkały pod Nr 1738. 85. Wincenty Czoznowski zamieszkały pod Nr 2989. 86. Jan Rybiński zamieszkały pod Nr 87. Grajan Jaeger zamieszkały pod Nr 1710/11. 88. Chaim Grosz wirth zamieszkały pod Nr 1656/7. 89. Leon Staliński zamieszkały pod Nr 1583. 90. X. Teofil Matuszewski zamieszkały pod Nr 1742. 91. Aleksander Szmit zamieszkały pod Nr 1309. 92. Mieczysław Pruszyński zamieszkały pod Nr 1259a. 93. Samuel Fejgenblat zamieszkały pod Nr 2913b. 94. Antoni Stalewski zamieszkały pod Nr 2862/3 i 4. 95. Henryk Klawe zamieszkały pod Nr 1740. 96. Leon Rakowski zamieszkały pod Nr 1582. 97. Telesfor Szpadkowski zamieszkały pod Nr 1326. 98. Stanisław Steczkowski zamieszkały pod Nr 1. 99. Przeradzki zamieszkały pod Nr 2772 100. Josek Goldflam zamieszkały pod Nr 2849/50. 101. Moszek Bazyler zamieszkały pod Nr 2821. 102. Aleksander Trynieszewski zamieszkały pod Nr 2864. 103. Franciszek Wojszycki zamieszkały pod Nr 406. 104. Antoni Parys zamieszkały pod Nr 2979a. 105. Marceł Tyski zamieszkały pod Nr 1260d. f) w Pragskim, (dawniej cirkul 12): 106. Julian Różycki zamieszkały pod Nr 397. 107. Jan Nepomucen Robliecki zamieszkały pod Nr 375. 108. Cezary Skórnyna zamieszkały pod Nr 409. 109. Henryk Chojnacki zamieszkały pod Nr 159160. Osoby powyższe zostały zaopatrzone w stosowne druki z godłem wielkich słów „Ubogim co się dzieje to się Bogu dzieje“ za podpisem uproszonych do urzędzenia kwesty po domach J. W. J. W. Generała Witkowskiego Prezydenta Miasta, i Stanisława Hrabiego Ostrowskiego Członków Rady Głównej i za pieczęcią tejże Rady, a rezultat i podział kwest w mowie będących, w czasie właściwym do wiadomości publicznej, przez Radę Główną Opiekuńczą podanym będzie. Prezes, Generał-Lejtnant Senator (podpisał), Rożnow. Szeł Biura, J. Wojewódzki.

— Dziś, w kościele Matki Boskiej Łaskawej odbędą się śpiewy pod dyrekcją p. Quatryniego.

— Przypominamy, że w dniu dzisiejszym, o godzinie 3½ wykonane zostaną śpiewy religijne w kościele Ś-go Karola Boromeusza, pod kierunkiem pp. Kątskiego i G. Różnieckiego. Z powodu pięknej pogody, bardzo wiele osób wybiera się tak na groby, jak i na śpiewy po tutejszych świątyniach.

— W kościele Przemienienia Pańskiego (ul. Miodowa), mają być powtórzone też same śpiewy, które dziś były wykonane pod dyrekcją pana Grabowskiego.

— Dziś i jutro w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, przy Grobie Zbawiciela, z panią Bronisławą z Zawistowskich Gutmanową kwestować będzie panna Zofja Ładówna.

— W poniedziałek, dnia 10 (22) marca, jak już wspominaliśmy, nastąpiło otwarcie warszawskiego oddziału: „Towarzystwa opieki nad zwierzętami“. Prezes, generał-adjutant Patkul zagajając posiedzenie. Po tem, obecni członkowie przystąpili do wyboru zarządu. Wybrani zostali: na wice-prezesa, baron Bruiningk; na członków: p. Stanisław Jasiński, baron N. K. Pritwitz, K. D. Daniłow, A. N. Draszusow, G. A. Malek, W. M. Biełozierski, J. M. Łazarewski, A. J. Ryżow i N. N. Matiuszkin. Zawiadanie czynnościami towarzystwa poruczone zostało rzeczywistemu członkowi A. I. Ryżowowi.

Tym sposobem urzeczywistnił się projekt założenia w Warszawie towarzystwa, istniejącego w wielu miejscach, tak w Rosji, jak i w obcych krajach. (D. W.)

— Przed kilku dniami donosiliśmy, że zamknięto szpital czasowy w domu schronienia, za rogatką Wolską, utworzony dla 40 lub 50 chronicznie chorych, trąszkocowanych ze szpitala starozakonnnych w Warszawie. Istniał on od d. 5/17 Marca 1868 r. do 1/13 Marca r. b. Na utrzymanie szpitala, rząd przeznaczył 500 rs. miesięcznie, z funduszu 10,000 rs. ofiarowanych na potrzebę czasowych szpitali, z powodu grassującej epidemii tyfusu. Zarząd czasowego Szpitala powierzony został osobnemu komitetowi, złożonemu z Członków Rady Opiek. Szp. Staroz. i Domu Schr. pp. Bersohna Matiasa, Braumana M., Junghertz Majera i Landego J., pod przewodnictwem p. H. Nussbauma, Opiekuna Prezydującego w domu Schronienia. Lekarzem ordynującym był Dr Simon, a czynnością ekonomiczno-administracyjną zajmował się p. B. Groszer miejscowy ekonom. Do części chirurgicznej przeznaczony został starszy felczer p. Czerniakow, wraz z pomocnikiem. Ogółem podejmowano chorych 495 i ci przebyli dni instytutowych 13084. Przecięciowo dziennie było chorych 36, 4. Wydatki bieżące utrzymania chorych, oprócz lekarstw, których dostarczał szpital starozakonnnych czyniła rs. 4,146 k. 20, do czego dodawany koszt zarządzenia czasowego szpitala rs. 262 k. 23, sprawunek bielizny rs. 180, wydatki nadzwyczajne, jako to: omnibusy dla przewożenia chorych ze szpitala, czystość i porządek lokalu i t. p. około rs. 95, ogół wydatków przez cały czas istnienia czasowego szpitala wynosi rs. 4,683 kop. 43. Dzienny przecięciowy koszt jednego chorego, w stosunku do potrzeb bieżących, kop. 31,5.

— Moniuszko pracuje obecnie nad wykończeniem partycji opery p. t. „Parja.“ Znawcy którzy mieli sposobność słyszeć ustępy z tej nowej opery, upewniają, że talent kompozytora jaśnieje w nich całym blaskiem twórczości i erudycji muzycznej. Libretto do „Parji“, jest utworu J. Chęcińskiego.

— Dzielimy się z miłośnikami wyższej muzyki, na-

der interesującą i pewną wieścią, która nas doszła ze sfer artystycznych. Wkrótce po świętach zamierza urządzić pan Aleksander Zarzycki koncert instrumentalno-wokalny. W koncercie zaś tym przyrzekała udział pan Marja z hr. Nesslerodów Muchanowowa, pianistka rozgłośnej u nas i zagranicą sławy. Bliższe szczegóły o tej rzeczywistej uroczystości muzycznej, nieomieszkamy podać we właściwym czasie.

— W kuchni taniej Nr 1, przypadają dyżury na następne osoby: we wtorek (dnia 30-go marca r. b.) pp. Kłodnicka, Strausowa i Rodwandowa, pp. Recera i Juszczyka; we środę pp. Landenowa, Żochowska i Huppenowa, pp. Lewandowski i Sobolewski; we czwartek pp. Jasińska, Banerfajndowa i Rentlowa, pp. Lewandowski i Ciszewski; w piątek pp. Kaszewska, Marja Faleńska i Fajstowa, pp. Bednawski i Semadeni; w sobotę pp. Chmielewska, Grajnertowa i Rodwandowa, pp. Sobolewski i Jakobi.

— Najpiękniuszem święconem udarował professor Szkoły Głównej, W-ny Karol Jurkiewicz, Instytut nasz głucho-niemych i ociemniałych. Mamy już z jego życzliwości dla zakładu, zbiór ptaków krajowych, liczący sto okazów; obecnie nowy dar pomnaża nasze pomoce naukowe. Jest nim zbiór owadów, obejmujący najwazniejsze gatunki krajowe, głównie okolice Warszawy zamieszkujące. Siedem szafek z 352 gatunkami owadów w 610 okazach składa tę miłą i pożyteczną ofiarę, za którą w imieniu głuchoniemych, dyrektor instytutu, oświadcza szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

— Zostający od lat ośmiu w orkiestrze opery włoskiej w Petersburgu, p. D. Herman, brat znanego pana Adama Hermana, przybył w tych dniach do Warszawy, gdzie przebawiwszy parę miesięcy, uda się na powrót do Petersburga.

— Z powobu świąt wielkanocnych, numer 65 „Tygodnika Ilustrowanego wyszedł dzisiaj.

— Zabobonni ludzie uważają trzy ostatnie dni marca za nieszczęśliwe czyli feralne, to jest nadchodzący Poniedziałek, Wtorek i Środę. Dzisiejszy dzień w całym chrześcijaństwie również uchodzi za dzień feralny, powodem tego jest ukrzyżowanie Zbawiciela, lecz co dziwniejsza, że i u Birmanów nie godzi się w Piątek żadnej rozpoczynać sprawy. Pierwsi apostołowie Chrystjanizmu powstawali ciągle na niedorzeczność tego uprzedzenia. Ś. Paweł w liście do Galatów, wyrzucił im przywiązywanie wiary do pewnych dni, miesięcy, pór roku i t. p. W niektórych miejscach trzy ostatnie dni Marca nazywają *dniami pożytecznymi*. Dni te zwykle bywają burzliwe, a przodkowie nasi mawiali, że Marzec tych dni pożyczyl od Kwietnia, chcąc tym sposobem panowanie swoje przedłużyć.

— Gospodynie Warszawskie tak rozkupiły drożdże, iż dziś już prawie za żadne pieniądze nie można ich nigdzie dostać, i tylko w drodze szczególnej łaski udaje się potrzebującym parę łutów zdobyć.

— W niektórych okolicach dały się już widzieć bociany, sprawdza się więc przysłowie używane w dniu wczorajszym na Zwiastowanie N. P. Marji:

Na zwiastowanie,

Zlatują się bocianie.

— Z powodu świąt, gospodynie nasze odprawiają zwykle domowe porządki, które obecnie połączone z wypiekami bab, mazurków i placków, wypędzają męzów z domu. W jednej z kamienic przy ulicy Chłó-

dnej, odsuwano od ściany szafę i ta przewróciła się. Pani domu widząc swoją cztero-letnią córeczkę Karolinę, stojącą przed padającą szafą, nie straciła przytomności i szcztoką trzymaną w ręku, tak ją gwałtownie uderzyła, że dziewczeczka upadła na ziemię, lecz już nie pod szafę, ale obok szafy. Pani W. za taką opatrność nad jej córeczką, zrobiła wotum leżenia krzyżem w dniu dzisiejszym, w jednej ze Świątyń Pańskich, a mąż wróciwszy do domu, wszystkie pieniądze jakie miał wydać na święcone, dzisiaj ma rzucić w kościele Śgo Karola Boromeusza, patrona swojego dziecka, na tacę dam kwestujących na szpitala i kościoły.

— P. Miłaszewski, dyrektor teatru Polskiego we Lwowie, podczas ostatniego pobytu w Warszawie, jak było wspomniane, zaangażował niektórych tutejszych artystów i artystki, a pomiędzy temi ostatnimi i panią Borkowską (Biedrońską), która w tych dniach udaje się za urlopem do Lwowa, na kilka gościnnych występów. Ponieważ p. Borkowska w tej wycieczce będzie musiała przejeżdżać przez Kraków, zapewne wystąpi i na scenie, która była świadkiem pierwszych jej na tem polu powodzeń.

— Wczoraj wyszła na widok publiczny powiastka humorystyczna, pod tytułem: „Niezasłużony ale szczęśliwy“, napisana oryginalnie przez p. Kl. W. Autor rzeczonej powiastki objaśnia, że w jej formie zawarł potulne rozmyślenia nad dobroczynnym wpływem, jaki teoria Darwina na ogół publiczności już wywarła, lub wyrzec może. Rzecz ta opowiedziana jest potocznie i z humorem, a ilustracja rysunku Fr. Kostrzewskiego, pomieszczona na okładce powiastki, streszcza w sobie jej myśl przewodnią.

— W tych dniach wyszła z druku rozprawa pana Ochorowicza, studenta nauk przyrodzonych, pod tytułem: „Jak należy badać duszę!“

— Od dawnego czasu nie widzieliśmy po ulicach tyle połamanych wozów, doróżek i omnibusów co wczoraj. W przestrzeni od kolei żelaznej petersbursko-warszawskiej do kolumny Zygmunta, uległo temu wypadkowi 13-cie sztuk.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, Teofil Łazarski, powożący omnibusem Nro 54, w przejeździe, potracił Helenę Łukianów, żonę żołnierza, która z tego powodu, uległa lekkiemu stłuczeniu nogi.

— W cyrkule Sobornym, Antoni Leszczyński, powożący doróżką Nro 403, najechał na starozakonną Fajgę Sendyk, która z tego powodu uległa skaleczeniu wierzchniej wargi i głowy. Sendyk odesłana na kurację do szpitala; winni zaś w skaleczeniu jej przyaresztowani zostali, w celu ukarania za nieostrożną jazdę.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu Nro 1699, wściekł się pies, który jednakże natychmiast przez miejscowego stróża złapany i zabity został, nie zrządziwszy nikomu szkody. (G. Polic..)

— Wczoraj przed pałacem Dückerta, przy ulicy Długiej, jakaś pani spiesząc za sprawunkami, spostrzegła brak portmonetki, a o kilkadziesiąt kroków zmykał chłopak, który jak się zdaje był sprawcą kradzieży.

— P. Zofji P. . . . dług uiszczony. ***

— Spinka koralowa mężka od koszuli, znaleziona w kawiarni pod Dzwonnicą, przy ulicy Krak.-Przedmieście, odebrana być może za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— JW. Radca Stanu Inżynier *Biergiel*, Inspektor

drog żelaznych w Królestwie, złożył w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, w miejsce składania wizyt w nadchodzące Święta Wielkanocne, rs. 3, z przeznaczeniem takowych na rzecz domu przytułku, dla niemowląt pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Tamka istniejącego.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: od N kop. 45 dla biednej wdowy Nejmann, chorej, z trojgiem dzieci; od J. W. rs. 5 dla biednych na święcone, które rozdzielone zostały w następujący sposób: dla niewidomego Szycha rsr. 1, dla staruszek kaleki Szumańskiej rs. 1, dla wdowy Marszałkowskiej z 6-m dziećmi rs. 1, dla niewidomego Madru rs. 1 i dla kaleki Strachowicza rsr. 1; bezimiennie rsr. 3; dla biednej z ulicy Bednarskiej od S. G. rsr. 1, dla nieszczęśliwej chorej wdowy K., na rogu Ogrodowej i Żelaznej.

— Ostatnie wiadomości z Wieliczki donoszą o znacznym postępie robót, około przyrządów do ciągnięcia wody.

— Z *Torunia 22 Marca*. — Dziś rozpoczęto na nowo roboty nasypowe na linii kolei żelaznej, między Toruniem a Kowalewem. Między miastem a twierdzą św. Jakóba, nad samą szosą zbudowano gustowny dom drewniany, dla biur zatrudnionych około budowy mostu. Budują także obszerne szopy, dla narzędzi budowniczych. Skoro się roboty zaczną, punkt ten przedstawiać będzie bardzo ciekawy ruch. — Zwiastuna wiosny, bociana, już ujrano dziś krążącego nad Poznaniem.

— Dnia 21 b. m. rozstał się z tym światem ksiądz proboszcz Boczkiewicz w Miechorzewie, oraz w Poznaniu Anieli z Lemańskich Kochanowska.

— We Wrocławiu zajmują się osadzeniem katolickiego kościoła św. Mikołaja.

— W Poznaniu rozstał się z tym światem Adolf Otocki, a we Lwówku Edward Maszewski.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Święta Wielkanocne pozwolą odetchnąć wszystkim parlamentom, wszystkim ciałom obracującym. Włoska Izba deputowanych już odroczyła się do pierwszego tygodnia w przyszłym miesiącu. Wiedeńska rozpocznie swoje czynności na nowo dopiero d. 6 kwietnia. Przed rozejściem się swoim odrzuciła większością 76 głosów przeciwko 50, projekt do prawa o landszturmie. Czytelnicy zechcą pamiętać, że *landszturm* i *landwera*, są to dwa wyrazy wcale odmienne mające znaczenie. Landwera jest rezerwą wojsk regularnych, jest obroną krajową prawidłową, *landszturm* zaś, jestto pospolite ruszenie, z pominięciem zwykłych form i warunków poborowych.

Minister spraw wewnętrznych, chcąc koniecznie przeprowadzić to prawo, napróżno ukazywał groźne chmury na politycznym widokregu. Większość sprzeciwiła się stanowczo zasadzie landszturmu.

Dzienniki austriackie jednomyślnie zdają sprawę z wybornego wrażenia wywartego na opinję publiczną w Austrii w skutek odnowienia przyjaznych i uprzejmych stosunków, pomiędzy dworami wiedeńskim i florenckim, atoli ich zadowolenie z rezultatu wyborów węgierskich o wiele jest mniejszem.

I tak „*Neue freie Presse*“ przyznając, że w przyszłej Izbie deputowanych deakicki stanowiąc będa większość, dodaje zaraz, że prawdopodobnie, utworzy się

silne kółko lewicy, która w wielu razach głosować będzie z opozycją, i będzie mogła stać się nader niebezpieczną dla gabinetu Andrassego.

„Najpierwszem prawdopodobnem następstwem nowych wyborów“ „powiada dalej ten dziennik“ „będzie gabinet koalicyjny, i zbyt cennym byłoby wykazywać że przewrót ten wyrzuci ważne skutki na kraje cisliawskie.“

Cesarz Franciszek Józef powrócił z Trjestu do Wiednia, wzmocniwszy tą podróżą swoją na nowo, węzły łączące rozmaite części wschodnie austriacko-węgierskiego państwa.

Stan zdrowia cesarzowej Karoliny, wdowy po Maksymilianie, ciągle obudza obawy.

„Journal officiel“ powiada w swoim wieczornem wydaniu, że ogłoszenie zgodnych not ze strony rządów francuzkiego i belgijskiego jest świadectwem, że sprawa kolei żelaznych weszła w nowe i pożądane stadium. Poseł francuzki przy dworze austriackim, książę de Grammont powraca w niedzielę do Wiednia.

We wtorek angielska Izba niższa miała wydać stanowczy wyrok co do przyjęcia lub odrzucenia billu odnoszącego się do kościoła państwowego w Irlandji. Pomimo całego rozwoju świetnej wymowy w tej sprawie z jednej i z drugiej strony, wymowy która pozostała porównaniem dzisiejszego stanu krasomowstwa, żadne z przekonań nie zostało zachwianem, ani w wigach, ani w torysach, ani w liberalnych, ani w konserwatystach i nikt nie przeszedł do przeciwnego obozu. Rząd liczy ciągle na większość stu głosów ku przeprowadzeniu rzezonego billu.

Wczorajszym na uroczystościach bajramu, a potem uda się do Suez, Port-Said i Aleksandrii, gdzie wsiądzie na okręt mający go zawieźć do Konstantynopola.

Z Hiszpanji smutne wiadomości. Najwyższe wzburzenia na Półwyspie. Telegraf madrycki donosi o manifestacjach protekcyjnistów w Barcellonie; o manifestacjach przeciwko poborowi w Grenadzie i Maladze; o manifestacji religijnej w Sewilli. Porządek wprawdzie groźnie narażonym nie był, umysły jednak rozpały się mocno.

W samym Madrycie wszakże odbyła się manifestacja wcale odrębnego rodzaju, d. 22 b. m. około 4 godziny po południu. Wywołały ją kobiety. W bliskości pomnika zwanego pomnikiem 2go maja, zebrał się tłum wynoszący do dwustu „obywatelek“ i ruszył ku pałacowi kortezów, w towarzystwie mnogiego orszaku ciekawych. Kobiety te szły domagać się zniesienia poboru wojskowego. Sądono, że deputowany Orenu przyjmie na siebie obowiązki tłumacza ich życzeń w obec zgromadzenia. O godzinie szóstej, plac przed pałacem kortezów zaległy niezliczone tłumy. Jeden z deputowanych doradzał ludowi, aby wtargnął do wnętrza Izby. Minister wojny wydał głośno rozkaz, ażeby wojska wystąpiły. Na ławkach mniejszości silny ruch: na ławce rządowej ministrów: naradzają się między sobą.

Kortezy prowadzą rozprawy śród ogólnej trwogi, nad poprawką republikańską żądających zniesienia poboru. Burza huczy na placu. Kortezy mimo to odrzucają poprawkę. W tem miejscu telegram wstrzymuje się.

Najświeższe depesze wyjaśnią nam bez wątpienia,

jak zakończył się ten dzień burzliwy; czy stałość rządu i kortezów wzięta górę nad zawichrzeniem, i czy owe dwieście „obywatelek“ wróciło spokojnie do ognisk domowych.

Ciekawa rzecz, czy rządowi uda się długo lawirować pomiędzy rafami, aż do ustalenia stanowczej władzy? Nie można zaiste odmówić mu ani roztropności, ani energii; to zaś także pocieszającym jest objawem, że naród zdaje się być obojętnym i czysto biernym w kwestji zapewnienia trumfu temu, albo owemu stronnictwu. Największe atoli niebezpieczeństwo stanowi niedza. Świeżo otrzymana korespondencja z Hiszpanji tak maluje położenie Półwyspu: „kommunizm na południu, karlizm na północy, niedza wszędzie!“

Słusznie więc, bardzo słusznie, wszystkie poważne organa opinji publicznej domagają się natarczywie, aby chwycono się środków mogących rozbudzić pracę po warsztatach i po wsiach, i wlać w serca zaufanie będące matką kredytu. Ale czyż podobna wymyślić coś skutecznego, dopóki nieznośna tymczasowość ogarniać będzie kraj powszechną niepewnością?

Wypracowanie konstytucji postępuje nader z wolna: codzień jakaś nowa zwłoka. Mówią nawet, że rozbiór praw zasadniczych nie będzie wcale podjętym w kortezach przed końcem ferji wielkanocnych, ale czyż niecierpliwość stronnictw i rezygnacja narodu, zechcą czekać tak długo?

Zaraz po świętach Wielkiejnocy, rząd włoski wnie- sie w Izbie projekt do prawa, o organizacji armji.

(W. T. B. Indép. belge, Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nordd. Ztg, Allg. Neue Preuss. Ztg, La Liberté.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 25 Marca godz. 11 m. 10 w nocy.

Paryż. — „Public“ donosi: Trzy indywidua areztowane zostały za podburzające mowy w miejscach publicznych. „Opinion“ mówi: Aresztowania znajdują uzasadnienie swe w istnieniu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa. „Public“ zaprzecza wiadomości o porozumieniu się względem korpusu ekspedycyjnego w Rzymie (o wzmocnieniu tegoż korpusu?) z okoliczności odbyć się mającego Concilium.

WYŚCIGI DERBY W ANGLJI.

Wiadomo, że te wyścigi odbywają się zwykle na wielkiej równinie, leżącej o kilkanaście mil na południe Londynu. Równina ta jest niepłodną, i wcale nieprodukcyjną, lecz liczni właściciele do których ona należy, pobierają opłatę za wyścigi na ich gruncie odbywane.

Jeden z tych właścicieli, pobierający 7,500 franków za ośmset metrów należącej do niego przestrzeni; summa dość znaczna; sprzedał swą posiadłość za 500,000 franków i nowy właściciel wymaga teraz, żeby wyścigi płaciły mu corocznie 25,000, a oprócz tego jednorazowie 75,000 franków.

Najcharakterystyczniejszem w tem żądaniu jest to, że ono pochodzi od człowieka, który cały swój majątek właśnie wyścigom zawdzięcza. Jeden z jego koni „Salamandra“, przyniósł mu przed dwoma laty przeszło milion franków na wyścigach liverpoolskich.

Przed tak ciężkimi warunkami Anglicy zwykle się cofają, nie tak ze względu na rachubę, ile na godność własną. A kwestja się wikła głównie z tego powodu, że jeżeli warunki postawione, odrzuconemi zostaną, to w takim razie wyścigi Derby, wypadnie zawiesić na lat parę. Zmiana bowiem miejsca wyścigów, pociągnęłaby za sobą i zmianę ich warunków. Wtedy zaś wypadłoby pozrywać lub pozmienić zakłady porobione na wyścigi. A zakłady na wyścigach Derby, to kilkumiljonowy interes.

Ciekawa rzecz co górę weźmie, czy rachuba, czy też godność własna?

Redaktor, W. Szymanowski.

— Nakładem kantoru księgarskiego Zygmunta Szleifsteina, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, wprost ulicy Włodzimierskiej, Ner 1341 (13), wyszedł drugi zeszyt dzieła, pod nazwą: „Świat duchów“, czyli „Sny przeczucia i widzenia“.

Bracia, Aloizy, Jakób i August Szamowscy, dawniej zamieszkali we wsi Orgilewo w bok m. Kłodawy, raczą nadesłać rychło listownie adresy teraźniejszego swego zamieszkania w interesie własnym, adresuując: „Poste restante J. J. w Warszawie“.

DONIESIENIA.

HANDEL WIN I KORZENI

IGNACEGO SZADURSKIEGO,

przy rogu ulicy Leszna i Karmelickiej Nr 6716 egzystujący, z powodu zbliżających się Świąt Wielkanocnych, ma zaszczyt polecić się JJWW. i WW. Panom, że w dalszej kontynuacji uskutecznia sprzedaż po cenie kosztu **WIN Węgierskich** czystych i odstających w piwnicy swojej znajdujących się, z zapewnieniem że ich dobroć, a to poczynając od Rs. 1 do Rs. 3 za butelkę. Prócz tego są także gatunki **WIN** także odstających, po **45, 60 i 75 Kop.** za butelkę, tak białych jak i czerwonych; jak niemniej **Czerwone Węgierskie Erlauer** w grubym kolorze, po 60 Kop. za butelkę, a Węgierskie białe na garnce od Rs. 2 za garniec, w butelkach od lat kilku odstaje. Nadto tenże Handel zaoopatrzył się w najlepsze gatunki **Rodzenków i Migdałów**, które sprzedaje po cenach znacznie niższych.

W temże miejscu można dowiedzieć się o wynajęciu **OGRODU** z 4ma Pokojami frontowymi, na dole, które mogą być użyte na Sklep.

(3-3) —1919—(3079)

**DO ZNANEGO SKŁADU
CZAPEK I FUTER**

Ch. PURYTZA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476a.

nadszedł na nadchodzący sezon

Znaczny transport **KAPELUSZY** różnych najnowszych fasonów, mianowicie Cylinder, fasonu Rothschild. Filcowe niskie, fasonów Palmerston; Farinier, Yerosne, Canada, Stanley, Gortheim etc. jako też **Wielki Wybór** eleganckich dziecięcych **KAPELUSIKÓW.**

Wszystkie wymienione Kapelusze, sprzedają się po bardzo przystępnych cenach.

Sprzedaż odbywa się hurtowo i detalicznie biorącym w większej części odstępuje się stosowny rabat.

Oraz przyjmują się wszelkie futra, na letnie przechowanie.

(2-6) —2006—(3210)

Piwo Bielawskie i Zareckie,

Piwo SALVATOR, Piwo Nadzwyczajne i PORTER Krajowy, znane z dobroci tak pod względem zdrowia, jakoteż i smaku, istnieje jak dotąd, przy ulicy Bednarskiej i rogu Krakowskiego-Przedmieścia, w Gmachu Tow. Dobroczyńności — Tamże przyjmują się Obstalunki na sprowadzanie **PIWA** wprost z Fabryki Żarek, tak dla handlujących, jakoteż i dla prywatnych osób. Właściciel Zakładu tegoż poleca się Szanownej Publiczności.

(4-4) —1934—(2177)



**Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
W ULADÓWCE,**

w Warszawie na Placu Bankowym,
dom JW. Hr. Przeddzieckiego,

sprzedaje Likieri, Wódki, Alkohol, Romy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbata chińska wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat.

(66-0) —7046—(15658)

CUKIERNIA

Roberta Wiśniewskiego,

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, Nr 585

Przysposobiła jak corocznie, na nadchodzące Święta rozmaitego gatunku ciasta, Baby gospodarskie i inne rozmaite Mazurki, a szczególnie ulubione migdałowe kruche, Jajka cukrowe, Baranki różnej wielkości, wszelkie cukry do przyboru i ozdoby ciast i t. p. przedmioty. Unikając braku ciast, jaki zwykle na Święta miał miejsce w r. b., przysposobię taką ilość wyrobów, iż pewny jestem, że uczynię zadość życzeniom łaskawych na mnie osób.

ROBERT WIŚNIEWSKI.

(3-3) —2015—(3217)

Bardzo piękna

Koniczyna Czerwona i Biała,

tegorocznego zbioru, Korzec wagi fun. 250 przeszło, złożoną została w komis na sprzedaż w Składzie Papieru Antonia Szustra, przy Placu Teatralnym, oraz w Składzie Szklia Augusta Hermana, na Krakowskim-Przedmieściu, między domem Rezlera a Statuą Zygmunta, i sprzedaje się, wraz z workiem, po cenie Rs. 33 korzec czerwonej, a Rs. 40 korzec białej.

(3-3) —1711—(2778)

KASKADA.

W drugie Święto, to jest dnia 29go b. m., dla uprzyjemnienia Szanownych Gości, grać będzie **Muzyka Salo-**nowa. Bufet zaoopatrzony tak, że wszelkim **wymaganiam** za-
ność uczynić jest w możności. (1-2) —2033—(2803)

TEATR IZRAELSKI.— W Poniedziałek, to jest dnia 29go b. m., daną będzie: Drama Biblijne, pod tytułem: Cierpienie, Sława i Wielkość Józefa. (1-2) —2076—(3298)

W Poniedziałek, dnia 29go b. m., Pierwsze Wielkie Przedstawienie **Obrazów Przelotnych**, w Sali Towarzystwa Dobroczyńności, na Krakowskim-Przedmieściu. Bliższe szczegóły w afiszach. (1-2) —2080—(3279)



OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
codziennie świeże w Handlu
Ant. Stępkowskiego.
(118-0) —7056—(15761)

Okowity płacono, dnia 2 Marca, za wiadro od rs. 2 k. 70¹/₃ do rs. 2 k. 76¹/₃; za gar: od rs. — k. 88 do rs. — k. 90.

ZIELENIAK

Z ROKU 1866,

znany ze swej dobroci, po cenie 2 rs. 40 kop. za garniec, poleca Skład hurtowy Herbaty, Cukru, Win i Miodów,

POD FIRMA:

H. WINAWER,

wprost Kościoła Świętego Krzyża.

Sprzedaż odbywa się na beczki, garnce i butelki, zaś w Winiarni obok powyższego Składu i na lampki.

na kamienie i na funty; za rąbanie

(4-5)

—2022—(3208)

NAJDELIKATNIEJSZA OLIVA,

HUILE DE LUXE,

powszechnie dla chorych zalecana, nowy transport otrzymał Skład Ant. Stępkowskiego.

(5-6) —1981—(3147)

Przy nadchodzących Świętach poleca się

Handel Win i Towarów Kolonialnych

pod firmą:

T. CICHOCKI i J. PURWIN,

przy ulicy Długiej Nr 489B (nowy 19),

ze świeżym transportem Wina Szampańskiego, Porturu i Piwa Angielskiego, Win Węgierskich w najrozmaitszym wyborze, Oliwy Łukieskiej (Lucques) i wszystkich odpowiednich obecnej porze Towarów. (3-3) —2051—(3240)

Piwo Drehera Wiedeńskie,

drugi transport, uznane za jedno z najlepszych, nadeszło do Handlu Win i Towarów Kolonialnych **J. A. Winklera,** wprost Wareckiej ulicy. **DROŻDZY Wiedeńskich,** codziennie świeżych, dostać można. (3-3) —1989—(3157)

Szynki, Kiełbasy i Poledwice,

z Dzika, Niedźwiedzia i Końskie wędzone, oraz **SALAMI** Gothańskie, **SZYNKI,** i **PÓLGESKI** Pomeraniańskie poleca Skład **Ant. Stępkowskiego.**

(5-6) —1980—(3144)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 (26 Marca 1869 r.)

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop: sr.	
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 18			
Dukaty Hohen: rs. — k: — r. 3 kop: 75			
Oblig skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)		—	81
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	88	14	87 64
Listy zast: 3 okresu, II s. za rs: 100	83	47	83
Oblig Towarzystwa Kred: Ziems: . .	99	50	99 17
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	71	22	70 72
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	164	—	163
z r: 1866	160	50	158 50
5% Listy zastawne rosyjskie . . .	97	25	96 75
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	68	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	69	17	—
Akcje Główn: Tow. Ros: Drog żelazn:	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:	—	—	100
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 3 $\frac{1}{3}$

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 27 $\frac{1}{2}$

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 124 $\frac{1}{3}$ k — rs. 124 $\frac{1}{6}$ k —

Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 kop: 62 rs. — kop. —

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 91 k. 35 rs. 91 k. 5

Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 90 k. 30 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 25 Marca płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. 15; żyta od rs. 4 k. 72 $\frac{1}{2}$ do rs. 4 k. 87 $\frac{1}{2}$; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. — k. — do rs. — k. —; owsa od rs. 3 k: 30 po rs. 3 kop: 60; kartofli od rs. 1 k: 20 do rs: 1 kop: 35

Przyjechali do Warszawy:

Chirszfeld Feliks i Chirszfeld Paweł obywatela z Berlina nr 1253c; Domaniewski Antoni oby: z Krobanowa nr 1542; Dzierżanowski Henryk oby: z Płocka nr 1363a; Kozicki Teodor urzędnik z Łodzi nr 1485; Szmit Kazimierz oby: ze Stróżycza nr 1440a.

Wyjechali z Warszawy:

Karski Mieczysław ob: do Nowodworu, Kiepeń Ludwik ob: do Szuby; Kojzszewski Roman ob: do Gródna, Ratyński Ludwik oby: do Łomży; Żurkowski Franciszek oficjalista do Borowiczki.

Wiadomości Literackie.

Przegląd Katolickiego, Nr 12, wyszedł z druku i zawiera: Izajasz (d. c.); Kronika rodzinna (dok.); Korrespondencja z Dyeceji Kujawsko Kaliskiej (d. c.); Kronika kościelna; Bibliografia.

— **Tygodnika Ilustrowanego** Ner 65, serji drugiej, wyszedł z druku i zawiera: Wielkanoc, drzeworyt; Kronika tygodniowa; Przegląd teatralny; Przegląd polityki zagranicznej; Mąż upatrzony, powieść z życia, w 2ch częściach p. J. Zacharjasiewicza, d. c., (z 3ma drzeworytami); Rozmaitości; Kilka myśli o Szekspirze: skreślił Wład. Maleszewski (z drzeworytem); Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego, (z drzeworytem); Szachy i Rebus; Korrespondencja Tygodnika Ilustrowanego z Poznania; Uroczą, powieść, przez T. T. Jeża, (dalszy ciąg); Dodatek nadzwyczajny: Tajemnica miasta, powieść Hacklaendera.

— **Wędrowiec**, Ner 325, wyszedł z druku i zawiera: Pani de Pompadour (z drzeworytem); Hrabina Gizela, powieść E. Marlitta, (d. c.); W roku 1813, opowiadanie meklemburgskiego Bürger'a, skreślił Fritz Reuter (d. c.); Kaktusy meksykańskie (drzeworyt); Świętynia ognia około Baku (z drzeworytem); Z dziedziny faraonów; III Piramidy; Doktor Rudolf Gneist (z drzeworytem); Kronika; Nowości literackie, sztuki piękne, nekrologia.

— **Gazety Rolniczej**, Ner 11, wyszedł z druku i zawiera: Hodowla cieląt na wywarze siennym, przez Konstantego Gąssowskiego; Gips jako nawóz, przez Adolfa Jurkowskiego; Kilka słów o korzyściach, jakie nam czynią zwierzęta domowe i uwagi pod względem zachowania ich zdrowia, przez J. Lewandowskiego; Piwnice z chłodnikami (z ryciną); Korrespondencja gospodarska z Ptu Grodzieńskiego, p. Konstantego Gąssowskiego; Przegląd rolniczy VI; Przegląd przemysłowo-handlowy; Ogłoszenia gospodarskie. — W odcinku: Henryk-Wilhelm Pabst, przez Kazimierza Koszutskiego. — Gazeta Rolnicza kosztuje kwartalnie w opaskach rs. 1 kop: 20; na stacjach pocztowych rsr. 1 kop: 50.

NOWE DZIEŁA PRAWNE

powierzone na skład główny

Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie:

BURZYŃSKI P.: Prawo Polskie prywatne. Tom I. Kraków. Rs. 3.

Czasopismo poświęcone prawu i umiejętnościom politycznym. Rok 1868. Kraków. Rs. 4 Kop. 50.

DUTKIEWICZ WALENTY: Program do egzaminu z Historji praw, które w Polsce przed wprowadzeniem Kodeksu Napoleona obowiązywały. Rs. 1 Kop. 80.

DYDYŃSKI TEODOR Dr: Instytucje Gaja, przepolszczone, uwagami opatrzone, z dodaniem pierwotworu. Warszawa. Zeszyt 1szy i 2gi. Kop. 90.

„ Rzecz o różnicy między zastawem a hypoteką, według prawa Rzymskiego. Warszawa. Kop. 30.

FLAMM FILIP: O prawach spadkowych dziecka naturalnego. Warszawa. Kop. 40.

GEMBARZEWSKI KAZIMIERZ: O uwzględnieniu małoletności w prawie karnem. Warszawa. Kop. 40.

GUMPLEWICZ LUDWIK Dr: Prawodawstwo Polskie względem żydów. Kraków. Kop. 65.

HEYLMAN AUGUST Dr: Rozprawy o prawie sądownictwie karzącem i o urzędach w dawnej Polsce, z rękopismów ś. p. J. W. Bantkie Steżyńskiego. Warszawa. Kop. 40.

HUBE KAROL: O instytucji hypotecznej w Królestwie Polskiem. I. Rs. 2 Kop. 25.

HUBE ROM.: O znaczeniu prawa Rzymskiego i Rzymsko-Byzantyńskiego u narodów słowiańskich. Warszawa. Kop. 75.

KIRSZROT JÓZEF: Prawa o procentach ze stanowiska historycznego, prawnego i ekonomicznego. Warszawa. Kop. 75.

KRAUSHAAR ALEKS.: O stanie konieczności w prawie karnem. Kraków. Kop. 50.

LOUIS JÓZEF: Prawo spadkowe według zasad i przepisów prawa Rzymskiego, prawa dawnego Polskiego, jak również praw nowożytnych: Austrjackiego, Francuzkiego, Królestwa Polskiego, Pruskiego i Rossyjskiego, historycznie-porównawczo rozwinięte i wykładem o opłatach spadkowych uzupełnione. Dzieło konkursowe uwieńczone nagrodą Złp. 2,000, przez C. K. Tow. Nauk. Krakowskie. Rs. 1 Kop. 20.

MACHCZYŃSKI K.: Pogląd historyczny na sądownictwo ludowe, jako źródło instytucji przysięgłych. Warszawa. Kop. 50.

MATEJKO Fr. E.: O prawach i sądach Czeskich z uwzględnieniem Polskich w dobie żupańskiej. Warszawa. Kop. 50.

OKOLSKI ANT. Dr.: Uwagi nad prawem o przymusowem wywłaszczeniu. Warszawa. Kop. 60.

WROTNOWSKI LUCJAN: O potrzebie Kodeksu międzynarodowego dla stosunków prywatnych. Warszawa. Kop. 50. (1—6) —2002—

— Ner 12 **Kliniki** wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia szpitalne: Sprawozdanie z oddziału mężczyzn szpitala Śgo Łazarza z r. 1868, napisał T. Belke, Lekarz ordynujący w tymże szpitalu; Słowo o gynecomastji, przez Dra Talko (z Tyflisu); Przegląd literatury lekarskiej: Literatura polska: Gazeta Lekarska (d. c. i dok.); (spraw: St. Markiewicz); Drobniejsze wiadomości. Gorączka powrotna we Wrocławiu; Włókna N. accessorii Willis'i, w rozgąszeniach N. błędnego, Pewne znaki złamania kości czaszki, (spraw: Markiewicz); Biuro pomocy lekarskiej w Paryżu, (spraw: Dobieszewski); Kronika tygodniowa: Posiedzenia Towarzystwa Lekars: Warszawskiego; Stan sanitarny m. Warszawy za drugą połowę Lutego i m. Marzec.

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych

z zeszytu czwartym (ostatni) dzieła p. t.

Program do egzaminu z historii praw,

które w Polsce przed wprowadzeniem Kodeksu Napoleona obowiązywały,

przez

WALENTEGO DUTKIEWICZA.

Cena tego zeszytu, jak i poprzednich, Kop. 45, a całego dzieła, Rs. 1 Kop. 80.

Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

(1—3)

—1938—

ENCYKLOPEDIA PWSZECHNA

całkowita, z 28 tomów złożona, a w cenie z Rs. 59 Kop. 25, **zniżona na Rs. 30; z przesyłką Rs. 35;**

sprzedaje się w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, naprzeciw Pesągu Kopernika.

(6—9)

—765—

— **Opiekun Domowy** Ner 12, wyszedł z druku zawiera: Pszczelnictwo; Pieśń o księżycu, St. Ralewicz; Zło

żenie CHRYSTUSA do grobu, (z drzeworytem); Obrazek z czasów cholery (c. d.); O pracy, przez Dra Aleksan: Przy- stańskiego; O płaczu i łzach; Nowe łączenie łańcuchów (z drzeworytem); Rozmaitości.

Zaproszenie do prenumeraty Gazety Wroclawskiej (Breslauer Zeitung)

Z dniem 1 Kwietnia r. b., rozpoczyna się na nowo abonament Gazety Wroclawskiej (Breslauer Zeitung), której cyrkulacja w Krolestwie przywróconą i we wszystkich prowincjach Cesarstwa dozwoloną została.

Podpisane Biuro Ekspedycyjne, ma zatem zaszczyt polecić się względem Szanownych Prenumeratorów pism i gazet.

Wroclaw w Marcu 1869 r.

Biuro Ekspedycji Gazety Wroclawskiej.
(die Expedition Breslauer Zeitung).

(5-6)

—1681—(2692)

DONIESIENIA.

— Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że wypłata kuponu kwietniowego z r. b., tak od Akcji, jak i od Obligacji Warszawsko-Terespolskich, dopełnianą będzie:

w Warszawie. W kassie głównej towarzystwa, przy ulicy Długiej Nr 542;

w Petersburgu, przez Bank prywatny Petersburgski i przez Dom Handlowy J. E. Günzburg;

w Moskwie, przez Bank prywatny Moskiewski;

w Rydze, przez Dom Handlowy Heimann i Zimmermann;

w Wilnie, przez Dom Handlowy S. H. Heimann et Comp.;

w Berlinie, przez Dom Handlowy Mendelssohn et Comp., G. Müller et Comp., oraz Feig et Pinkus;

w Amsterdamie, przez Dom Handlowy Hope et Comp.;

w Brukselli, przez Dom Handlowy Brugmann fils;

w Frankfurcie nad Menem, przez Dom Handlowy A. M. von Rothschild et Söhne;

w Hamburgu, przez Dom Handlowy L. Behrens et Söhne;

w Londynie, przez Dom Handlowy N. M. Rothschild et Söhne;

w Paryżu, przez Dom Handlowy Braci Rothschild;

w Wiedniu, przez Dom Handlowy S. M. von Rothschild.

Wypłata za granicą dopełnianą będzie, właściwą miejscową walutą, podług imiennej wartości kuponu. W Warszawie i w Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, lub na żądanie interessanta, walutą obligową, podług kursu półimperjałów z dnia wypłaty.

Z wylosowanych na dniu 19 września (1 października) r. z. Akcji i Obligacji, następujące dotąd nie zostały przedstawionemi do wypłaty, mianowicie:

Akcje po rs. 1,000,

Nra 571/580 i 17111/17120 włącznie.

Akcje po rs. 100,

Nra 46781 i 47670.

Obligacje po rs. 1,000,

Nra 1631/1640, 6691/6700, 20151/20160.

34671/34680 włącznie.

Obligacje po rs. 100,

Nra 40598, 41235, 41521, 42625, 43093, 43124,

43911, 45200, 47900, 48048, 49779.

Odbiór imiennej wartości tych Akcji i Obligacji, nastąpić może w miejscach wypłaty kuponów.

Papiery wylosowane zwracane być winny z kuponem od włącznie kwietniowego z 1869 roku, to jest: Obligacje z 15, Akcje zaś z 16 kuponami. W braku kuponu, nominalna wartość jego potrąconą będzie z sumy za wylosowaną Akcją lub Obligacją do wypłaty przypadającej.—W Warszawie, dnia 3 (15) Marca 1869 r. (2—2) —1857— (Dz. W.)

— Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. — W ponowieniu poprzednich ogłoszeń podaje do wiadomości, że na mocy zawartej pod dniem 22 Kwietnia (4 Maja) 1867 r. umowy, Dom Handlowy M. Rosengart, obowiązany jest na żądanie interesantów uskutecznić ekspedycję i przewóz po mieście towarów Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej transportowanych. Blizsze szczegóły, warunków przewozu i opłat za takowy dotyczące, przejrane być mogą każdego czasu w Ekspedycji Stacji Praga i w Kantorze Domu Handlowego M. Rosengart, egzystującego w Warszawie pod Nr 1388a.

(3—3)

—1879—(D. W.)

O G Ł O S Z E N I E

Zarządu Lekarskiego Inspektora Okręgu Wojennego Warszawskiego.

W Warszawskim magazynie medykamentów i aptekarskich materiałów, mieszczącym się w koszarach Radziwiłłowskich, przy zbiegu ulic Górnej i Piękną Nro 1755, oznaczone są w dniach 31 Marca (12 Kwietnia) i 3 (15) Kwietnia, r. b. o godzinie 11ej z rana, targi, na sprzedaż przez publiczną licytację: Żelaza 249 funtów 24 złotychników; Miedzi żółtej 283 funtów 12 złotychników; Miedzi czerwonej 30 funtów; Ołowiu 184 funtów 48 złotychników i żelaza lanego 586 funtów, pozostałych od aptekarskich utensyliów, wyszłych z użycia.—Zawiadamiając o tem, Zarząd wzywa mających chęć do stawienia się na licytację w wyż rzeconych terminach, nadmienianą przytem, że każdy w miarę kupna przedmiotów, obowiązany będzie złożyć wadium równające się 10% zalicytowanej summy, które pozostanie w magazynie do czasu zatwierdzenia cen licytacyjnych wyższą Władzę i wydaniu kupionych przedmiotów.—Pomocnik Wojenno-Lekarskiego Inspektora, Radca Stanu, **Kühlewein**, — Sekretarz, Assesor Kollegjalny, **Nikolajew**. —1878— (D. W.)

Skład hurtowy i cząstkowy Win i towarów kolonialnych, Teodora Zülke,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63, oraz skład cząstkowy przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Gmachu Towarzystwa Dobroczyńności, zostały zaopatrzone w zupełnie świeże towary, które sprzedają się w obu składach jak następuje: Migdały najlepsze funt kop. 32 i pół, Rodzenki sultańskie kop. 22 i pół, Rodzenki Eleme kop. 18, Rodzenki Curinte kop. 15. Kawa Ceylon najlepsza kop. 30, Ryż piękny kop. 8, Sery w różnych gatunkach, Sardynki, Musztardy, Octy Bordowskie, Oliwa Nicyjska po cenach umiarkowanych, Buljony najlepsze po rs. 1 funt, Miody prawdziwe litewskie tak zwane lipcowe, Wino węgierskie Zieleniak od rs. 2 do 3 najlepsze. Poleca się także z Winami starami do rs. 30 za butelkę, oraz Wina Bordowskie, Burgondzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Szampańskie, Rummy i Araki i t. p. z tem nadmienieniem że takowe czystością i ceną przystępną zalecają się; w Składzie zaś przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Gmachu Towarzystwa Dobroczyńności sprzedają się wszelkie gatunki wódek krajowych na garncie kwarty butelki po cenach fabrycznych.

(5—5)

—1956—(3121)

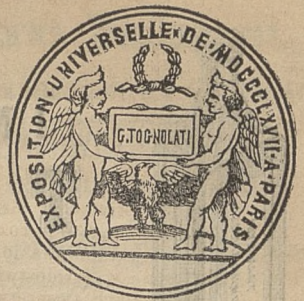


Pierwsza Włoska **FABRYKA MAKARONU G. Tognolati** w St. Petersburgu, która jedyna na wystawie całego świata w Paryżu w roku 1867

SREBRNYM MEDALEM

zaszczyconą została, zawiadamia wszystkich swoich klientów w Królestwie Polskiem, że urządziła obecnie

Główny Skład Komissowy
wyrobów swoich na **Warszawę i Królestwo Polskie.**
u Pana



JANA KUCHARKINA

w Warszawie, w Gościennym Dworze, Nr 1.

W Składzie tym wszystkie wyroby moje sprzedawane będą po cenach fabrycznych, li tylko z doliczeniem kosztów transportu.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Pana G. Tognolati, mam honor wszystkich PP. Kupców i Restauratorów, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych, zawiadomić, że Skład ten obecnie bogato zaopatrzonym został we wszystkie gatunki Makaronów, które według cenników Petersburskich sprzedawane będą — Makarony te odznaczają się nie tylko samą dobrocią wyrobu i smakiem, ale mają i tę przed wszystkimi innymi zaletę, że przy najdalszych transportach nie ulegają kruszeniu się, co bardzo ważną jest rzeczą dla handlujących. Wszystkie skrzynki są opatrzone firmą Fabryki i firmą Głównego Składu.

(3—3)

J. KUCHARKIN,
—1933—(3090)

List Zastawny

Lit. E Numer 291,098 Serij IIgiej, na Rs. 30, z Kupnem jednym z półrocza 1go 1868 r., w dniu 25 b. m. zgubiony został w Sali Giełdowej Banku Polskiego. Znalazca raczy takowy zwrócić do Kantoru Wekslu Lichtenberga, naprzeciw Banku, za nagrodą Rs. 3. Nadmieniam się, iż ostrzeżenia gdzie należy poczynione zostały. (1—3) —2079—(3282)



Summa 12,000 Rubli

jest do ulokowania na pierwszy Numer hypoteki Nieruchomości, w Warszawie przy jednej z pryncypalnych ulic położonej. Bliższą wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich, powziąć można pod Nr 779 przy ulicy Elektoralnej, na 1m piętrze, codziennie do godziny 11ej z rana. (1—2) —2078—(3281)

FABRYKA TEKTURNY SMOŁOWCOWEJ

JANA EPSTEJNA

W SOCZEWCE.

Zarząd Fabryki ma honor podać do wiadomości powszechnej, że kupno i zamówienia na Tekturę smołowcową do krycia dachów specjalnie w Soczewce wyrabianą, dopełniane być jedynie mogą na miejscu w **Fabryce Soczewka**, w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim położonej i w Warszawie w Składzie Głównym przy ulicy Granicznej Nr 965 istniejącym. Fabryka nikomu komisu Tektury Smołowcowej nie powierzała i nie powierza.

Fabryka wyrabia Tekturę smołowcową tylko w arkuszach; trzynaście arkuszy, z których każdy przeszło 2 łokcie kwadratowe ma powierzchnię, składają paczkę.

Paczki opatrzone są markami fabrycznymi.

Jedna paczka wystarcza na pokrycie 25 łokci kwadratowych dachu i podług tej zasady jest sprzedawana, ztąd też kupujący otrzymuje przeszło 25% więcej wyrobu aniżeli za niego płaci.

Kupującym Tekturę odstępuje się po cenie kosztu potrzebną ilość specjalnych gwoździ, wyłącznie dla Fabryki wyrabianych.

Fabryka podejmuje się krycia dachów własnym staraniem, gdyż posiada specjalnie ku temu uzdolnionych ludzi, których na miejsce wysłać może.

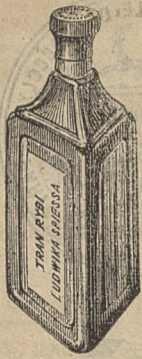
Dla dogodności interessowanych, pożądanem jest, aby zamówienia w tej mierze jak można najwcześniej czynione były.

Tektura smołowcowa uważana jest za materiał ogniotrwały klasy 1-ej, i podług tej zasady opłata przy ubezpieczeniach od ognia tak w kraju i Cesarstwie, jakoż za granicą jest pobierana.

Podobnie jak na kupno Machin rolniczych, i przy zachowaniu takichże samych formalności Bank Polski udziela kredyty na krycie dachów Tekturą smołowcową z Fabryki Soczewki pochodzącą.

Na powszechnej Wystawie Paryzkiej w r. 1867 Fabryka otrzymała medal za odznaczający się wyrób Tektury Smołowcowej.

Zarząd Fabryki uprasza o zwracanie uwagi na format, w jakim Tektura smołowcowa Soczewkowska jest sprzedawana, a także na markę Fabryczną, którą paczki są opatrzone, gdyż oznaki te są jedyną rękojmią, że produkt istotnie z fabryki Soczewkowskiej pochodzi. (3—6) —2042—(143)



PRAWDZIWIY I NADER PRZYJEMNY W SMAKU TRAN RYBI Z BERGEN



LUDWIKI SPIESSA,

oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy.

znajduje się do nabycia w Składzie Aptecznym L. SPIESSA, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 464 i 5, obok Kościoła PP. Kanoniczek, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa.

Cena tranu czerwonego , flaszka kop. 40.
„ „ żółtego „ kop. 45.
„ „ białego oczyszczonego na parze, bez woni,
we flaszkach trójkątnych, kop. 45.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu. (31—0) —7699— (16,900)

W Dobrach Młociny, za Rogatką Marymontką,
jest do wydzierżawienia

MILEKO

na garncę. Wiadomość na miejscu, lub przez korespondencję na ręce Szajcara Lipskiego Hotelu, adresując do Zarządu Dóbr. (3—3) —1911—(3043)

O S O B A

w średnim wieku, mówiąca po francuzku i mogąca przedstawić wszelkie możliwe rekomendacje, poszukuje miejsca do towarzystwa, Matkowania Paniąkom, Zarządu Domu, lub zajęcia w jednym z większych Magazynów. Potrzebujący raczą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami K. Z. (1—3) —2077—(3283)



DOM dwu-piętrowy, z Oficynami, przy Alei Jeruzolimskiej, czyniący dochodu brutto 6,600 Rs. rocznie, jest do sprzedania w stosunku 8 procent czystego dochodu. Znaczna część szacunku może pozostać na gruncie. Wiadomość u Właściciela domu Nr 34 (nowy), przy ulicy Jeruzolimskiej, do 10ej rano i od 2giej do 5tej po południu. (2—3) —2032—(3232)



Rubli sr: 6,000.

Summa Rubli srebrem sześć tysięcy, gotowa do wypożyczenia; kto potrzebuje może się zgłosić do Adwokata Sulkowskiego, pod Nr 43 w Starym Rynku w Warszawie zamieszkałego. Pożyczona będzie pod warunkami zahypotekowania na Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat, lub w bliskości. (1—1) —2069—(3276)

KUŹNIA,

przeznaczona wyłącznie do kucia koni przy fabryce Wyrobów Mechanicznych.

J. WORONCOWA WILIAMINOWA,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej, pod Nr 1600 lit. O.

Kucie koni odbywa się przez ludzi uzdolnionych pod nadzorem miejscowego weterynarza, co daje zupełną gwarancję.

Dla surowych i narownych koni są odpowiednie przyrządy pozwalające kuć takowe zupełnie spokojnie. Kucie koni trwa od 6 rano do 7 wieczor.—Ceny są następujące: za okucie jednego konia 90 k., 1 rs. i 1 rs. 10 k. Kontrakty na kucie koni miesięczne lub roczne mogą być po następujących cenach, a mianowicie: za kucie jedno-miesięczne od konia rs. 1 k. 25 i rs. 1 k. 50 w Kantorze fabryki zawierane.

Sprzedaż podków odbywa się na pudy i sztuki.

(4—6)

—1547—(2302)

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. BORCHARDTA

Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia skórę; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju, — w opieczetowanych oryginalnych paczkach po k. 40.



Prof. Dra LINDES

Roślinna Pomada woskowa;

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału. — W oryginalnych paczkach po kop. 50.

Dra SUIN DE BOUTEMARD

Pasta do zębów

w $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.



Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom pici najdelikatniejszej. — Paczka oryginalna 40 i 20 kop.



Król: Prus: Fyzyka obwod.

Dra KOCHA

Cukierki ziołowe

są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zapalenie, i t. p. — Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop.



Dra HARTUNGA

Olejek z kory Chin

z wywaru najlepszej kory Chin i olejków wonejących na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczetowanych i w szkle ostępłowanych flaszeczkach) po 80 kop.



Dra Hartunga

POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczetowanych i w szkle ostępłowanych słoikach), po 80 kop.



Wszystkie powyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swymi nieodróżniami własnościami, sprzedają się

pod zaręczeniem tożsamości,

w Warszawie jedynie

W SKŁADZIE PAPIERU

JANA RAKOCZY

przy placu Teatralnym, Nr 7 w domu dawniej Petyskusa, obecnie Wgo Brunwey. (4—22)—1506—18,543

Wielka Wystawa Wielkanocna

FABRYKI CUKRÓW, KARMEŁKÓW I CZEKOLADY

R. HAUSADOWSKIEGO,

Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

Wszelkie wyroby sprzedaje po cenach fabrycznych.

Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność która mnie w roku zeszłym zaszczyliła swoim zaufaniem, i obecnie również takowego mi nie odmówi. Pochlebiam sobie, iż wszelkim wymaganiom pod względem dem wyrobu, doboru i cen, zadość uczynić jestem w możności.

CENNIK

1. Baranki od kop. 2 do kop. 90.
 2. Jajka od kop. 3 do rs. 1 kop. 50.
 3. Stoliki ze święconem od kop. 20 do 90.
 4. Kwiaty do strojenia babek od kop. 60 do rs. 1 kop. 50 za funt:
 5. Cukierki lekkie do ozdoby babek po k. 45 funt.
 6. Cukierki ciężkie do ozdoby święconego z marmy 60 k. funt.
 7. Karmelki po kop. 35 i 45 za funt.
 8. Czekolada od kop. 30 do 60 za funt.
 9. Rocabout arabskie (à la Delangrenier) kop. 50 funt.
 10. Cukierki angielskie po kop. 32½ do 36 za funt.
 11. Mak w różnych kolorach po 45 kop. za funt.
 12. Mazurki nugatowe i marmypanowe smaczne i eleganckie wykonywam na czas umówiony.
- Kupującym w większych partjach odstępuję się 10% rabatu.
- R. HAUSADOWSKI.** Cukiernik z Berlina.
Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy 40).
(6—6) —1677—(2723)

RUSKA PIEKARNIA

ulica Długa Nr 543.

Mam honorawiadomić Szanowną Publiczność, że wszelkie Obstalunki **PIECZYWA** na Święta Wielkanocne mogą być czynione podług życzenia, w rozmaitych gustach, po cenie umiarkowanej, w Ruskiej Piekarni, przy ulicy Długiej pod Nr 543, które będą wykonywane sumiennie.

Konstanty Zajcew. (2—3) —2027—(3205)

Mam honorawiadomić Szanowną Publiczność że **Magazyn Futur i Czapek** przeniosłem z ulicy Trembackiej na Krakowskie Przedmieście do domu Oranowskiego Nr 388 naprzeciw Hotelu Europejskiego i zaopatrzyłem takowy w zapas **Czapek** cywilnych, **Kepl** dla Uczni i Wojskowych, cena pierwszych od Rs. 1 do do Rs. 1 kop. 20. Przyjmuje także Futra do przechowania przez lato po Rs. 1 od sztuki z poręczeniem za uszkodzenie.

Kuśnierz wykwalifikowany **K. Konikski.**
(4—4) —1952—(3093)



PARYŻ

FABRYKA I MAGAZYN KAPELUSZY MĘZKICH I DAMSKICH TEODORA WEIGT,

róg ulic Królewskiej i Krak.-Przedmieścia, Nr 412A.



1867

Niniejszem mam honor dobieść WW. PP. Handlującym, utrzymującym magazyny mód lub galanterji, w miastach prowincjonalnych, w Cesarstwie lub Królestwie, że jak lat minionych tak i na rok bieżący, przysposobiłem w wielkiem wyborze **KAPELUSZE MĘZKIE**, cylindrowe jedwabne i filcowe, Kapelusze składane atlasowe i tybetowe, oraz wszelki rodzaj Kapeluszy fantazyjnych koriczkowych, filcowych, ryżowych i innych lekkich materiałów. — **KAPELUSZE DAMSKIE**: filcowe, materjalne, słomkowe, ryżowe, koronkowe, z kwiatów z ubraniami lub bez takowego, podług modeli najpierwszych domów paryzkich. Niemniej odstępuję wszelkie przybory do ubrania Kapeluszy jako to: Kwiaty, pióra, fasony i biżuterję. — **KAPELUSZE DZIECIENNE** w wielkim wyborze, jedwabne, filcowe, i z innych materiałów. Wszystkie powyższe wyroby po cenach o ile możności tanich i stałych poleca się.

Kapelusze wyszłe z mody wszelkiego rodzaju, przerabia fabryka na nowy fason, zniszczone zaś odnawia. Kapelusze składane również przerabia na nowy fason, a złamane sprężyny naprawia.

(2—2)

—2030—(3166)

DO SKŁADU

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Zarządu Finansów,

NADESZLY Z PARYŻA:

Kapelusze męskie jedwabne najnowszych fasonów.

Kapelusze składane tybetowe i atlasowe.

Kapelusze filcowe miękkie i twarde w gustownych fasonach, które po cenach stałych umiarkowanych sprzedają się.

(3—3)

—2045—(3234)

Druga przystępna Fotografia dla ogółu!

Zakład Fotograficzny pod firmą: **W. Twardzicki**, przy ulicy Żabiej, w pałacu Hrabiego Ordynata Zamoyskiego, Nr 472 (4).

Zakład ten pozostając na drodze udoskonaleń, przez wprowadzenie najnowszych i najpraktyczniejszych zastosowań w dziedzinie fotografii, stara się swojemi robotami wyrównywać pierwszorzędnym zakładom. Przy skromniejszem jednak swem urządzeniu, jest w możności produkować swoje roboty po bardzo przystępnych cenach, z czem poleca się Szan. Publiczności; która go od kilkunastu lat raczy zaszczycać swojemi względami.

Zakład ten wykonywa portrety większych i mniejszych formatów, bilety wizytowe, gabinetowe, oraz kopje z fotografii, pantotypów, daguerotypów i t. p. nie psując bynajmniej pierwotnego podobieństwa.

Wykonywa przytem fotografie większych formatów olejno kolorowane po cenach przystępnych dla ogółu starając się zalecać Szanow. Publiczności niecenami niesłychanie niskimi, lecz robotami sumiennie i dokładnie wykończonemi, przy cenach bardzo umiarkowanych, a możliwych dla zakładu.

Ceny fotografii pozostają jak dawniej.

1. Bilet wizytowy	Rs. 1	1 Portret gabinetowy	Rs. 2
3. "	Rs. 1 k. 50.	3 " "	Rs. 3
6. "	Rs. 2 k. 25.	6 " "	Rs. 4 k. 50
12. "	Rs. 3 k. 60.	12 " "	Rs. 7 k. 20
24. "	Rs. 6		

(4—6)

—1906—(3070)

FABRYKA TABACZNA

K. T E O F I L I D Y

Wydaje obecnie następujące nowe gatunki:

1. Papierosy Ambrozja, mocne i średnie Rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk.
2. Krem: zwijane i nasypywane Rs. 1 kop. 20
3. Ekonomja: zwijane 1. „
4. Ekonomja: nasypywane „ 80 „
5. Tytoni Ferezli w pudełkach i paczkach Rs. 1 kop. 40 za funt.

Aby przekonać się o ile gatunki te dobrocią swoją, przewyższają podobne a uawet wyższych cen z innych fabryk pochodzące; dość jest porównywać ich jednoczesnem paleniem. Naprzykład: Pierwsze dwa gatunki papierosów porównywać z papierosami tak zwanymi „Non plus ultra“ a kosztującymi 2 Rs. za za 100 sztuk 3-ci zaś zaś gatunek z papierosami tak zwanymi „Petit-Canon“ a kosztującymi Rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk.

B). Mocne są oznaczone literą M po nazwie Ambrozja.

A). Dla dogodności pp. Dystrybutorów założony został nowy skład przy rogu ulicy Nalewki obok Cukierni przy Krasieńskich ogrodzie (3-6) —1960—(3100)

Do Dóbr Młociny, za Rogatką Marymontską, potrzebny jest wykwalifikowany

PSZCZOLARZ,

do powiększenia Pszczolnictwa jakie już jest na miejscu, pod warunkami dogodnymi. — Bliższą wiadomość powziąć można na gruncie, lub listownie na ręce Szwajcara Lipskiego Hotelu, adresując do Zarządu Dóbr.

(3-3) —1909—(3041)

SYROP CHRZANOWY Z IODEM
 PP. GRIMAULT et C^e Aptekarzy w PARYŻU
SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD
TRANU W FLORYBIEGO

Środek ten zawiera jod w ścisłym połączeniu z sokiem roślin anti-skorbutycznych jakimi są: chrzan, rzeżucha, etc., których skuteczność jest powszechnie znaną, a w których to jod znajduje się w stanie naturalnym. Z tego to właśnie względu zastępuje on Tran ze Stokfisu, którego smak jest nieznośny i trudny do strawienia. Nieoceniony jest w leczeniu dzieci cierpiących na lymfatyzm i krzywienie się kości paciierzowej, przeciw nabrzmieniu gruczołów szyi, strupów na głowie i obliczu. Toniczny i czyszczący zarazem wzbudza apetyt, ułatwia trawienie, powraca tkankom ciała ich jedrność naturalną, przepisuje się często przez lekarzy w początkach suchot.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marcinička.

(20-32) —7756—(16918)

Zdolny i praktyczny

G O S P O D A R Z,

mogący przedstawić jak najchlubniejsze świadectwa, obeznany dokładnie z Gospodarstwem wiejskiem, który służył jako Oficer w wojsku pruskim, poszukuje miejsca jako Administrator. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Marjańskiej Nr 5, a mieszkania Nr 6, rano do 9ej.

(1-3) —2074—(3280)

W Składzie Nasion i Kwiatów
 świeżych **Braci BARDET**
 ulica Senatorska, Ner 468 na-
 przeciw Kościoła Ś-go Antonie-
 go, znajduje się obecnie wielki wybór Kwiatów, jako to: Rhododendrony Arbureum, w najpiękniejszych odmianach, Azalee w najwyborniejszych gatunkach, Kamelje w różnych kolorach, Konwalje, Hjacynty, Tulipany i t. p. Bukietów z kwiatów świeżych można zawsze dostać na zamówienie. W bliskości Składu Nasion, Bracia Bardet mają kilka oranżerij zapełnionych kwiatami i roślinami liściastymi w doniczkach, które się sprzedają po cenie umiarkowanej. Cennik Nasion, Drzew i Krzewów, można dostać bezpłatnie.

(2-3) —2066—(3264)

Najlepsza Holenderska Musztarda,

w różnych gatunkach, nieustępująca w ničem zagranicznej, wyrabiana bywa w Fabryce **AUGUSTY SZWEJCER**, przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1068/9, Wgo Hessego, gdzie każdodziennie w mniejszych lub większych ilościach, po cenach zupełnie niżonych nabyć ją można.

(2-2) —2062—(3199)

Do Handlu Galanteryjnego

LEONARDA KOWALEWSKIEGO,

przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 445, wprost b. odwachu.

na tegoroczny sezon, nadszedł już znaczny transport paryzkich Kapeluszy męskich jedwabnych czarnych, filcowych, szarych, cylindrowych, jak również Kapeluszy filcowych fantazyjnych, twardych i miękkich, w zupełnie nowych fasonach i rozmaitych kolorach. Do tegoż handlu nadeszły francuzkie i angielskie Perfumy, Pomady, Mydła, Wody toaletowe, Ocety, Pudry, Farby do włosów i wszelkie inne kosmetyki, oraz Laski paryzkie, które to artykuły z powodu obniżenia od nich cła, sprzedają się po cenach o wiele niższych od poprzednich.

(10-12)

—1260—(1934)

PRALNIA CHEMICZNA

M. SCHWARZA,

dawniej przy ulicy Niecałej, teraz znajdująca się przy ulicy Bielańskiej, w domu Hr. Zamoyskiego, pod Nrem 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Poleca się praniem i wywabianiem płam: z jedwabiu, aksamitu, atlasu, wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, oraz rękawiczek glansowanych, para po kop. 10, wszystko po cenach umiarkowanych.

(33-0) —7444—(16,439)

Rubli 5 Nagrody!!!

W dniu 22gim b.m., przy licytacji odbywającej się w Cy-tadeli Alexandryjskiej, zgubiono

PAPIERY I ŚWIADECTWA

na wykonane roboty blacharskie i dekarские.

Łaskawy Znalazca raczy takowe zwrócić pod Nr 1161, do K. Cwirner, za powyższą nagrodą.

(8-3) —2037—(3231)

BIURO UMIESZCZEŃ

Guwernerów, Guwernantek i Bon, JUSTYNY JĘDRZEJEWSKIEJ,

w Krakowie, ulica Śto-Krzyzka, Nr 619, zawiadania strony interessowane, iż są do umieszczenia: Guwernerowie, Guwernantki i Bony, narodowości: polskiej, francuskiej angielskiej i niemieckiej. (Listy przyjmują się opłacone).

(3-3) —1562—(2350)

Przy ulicy róg Jerozolimskiej pod Nr 1582k, jest do

WYROD

na Mleczarnię, Bawarję, albo na Skład Wegli.

(3-3) —1489—(2258)

Są do sprzedania z wolnej ręki, bez współudziału o-sób trzecich,

DOBRA ZIEMSKIE SŁAWINEK,

o wiorst 3 od Lublina, przy szosie położone, posiadające rozległości gruntu dworskiego dziesiątyn 354 sażeńów 47, (czyli włók 23), przytem Zakład Wód mineralnych, Browar piwowy, Propinację, Glebę pszenną, Las, Łąki, Budowle gospodar-skie w stanie zupełnie dobrym, i wszelkie dogodności miej-scowe tak do gospodarstwa jako też i przemysłu.

Blizsza wiadomość w Lublinie, w domu Nr 64, na 2gim piętrze, przy ulicy Złotej, u Matki Współwłaścicielki tychże Dóbr, i na gruncie; oraz w Warszawie u Właściciela domu Nr 509 przy ulicy Podwał.

(2-3) —1751—(2775)

Przy Familji składającej się z Matki i Córki, zamieszka-łej we Wrocławiu, może być

Pensjonarka

umieszczoną. Blizszych szczegółów dowiedzieć się można przy ulicy Dzikiej Nr 2320, u Wgo Königsberger'a.

(3-3) —1922—(3087)

Handel wyrobów rękawicznyczych z perfumerją i drobną galanterją, istnieją-cy od lat kilkudziesięciu w środkowym, najludniej-szym punkcie miasta i w miejscu najodpowiedniejszym dla odbytu tego rodzaju towarów, z powodu zmiany losu jest do odstąpienia pod warunkami nader przyste-pnymi. Wiadomość w Redakcji Kurjera.

(2-3) —2008—(3119)

MLEKO

proste od krów, czyste i zdrowe, Śmietanka i zbierane Mleko, są do sprzedania. Dojenie odbywa się rano o 7ej, w południe o 1szej, wieczorem o 7ej godzinie.

Wiadomość w **Kantorze**

Najmu Pojazdów i Kont

HONORATY FRIEDLEIN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 406/7, (nowy Nr 1), obok Kościoła Sgo Krzyża i Składu Herbaty Leona Krupeckie-go, naprzeciw **Kopernika.** (2-3) —2067—(2532)



100 Skopów tłustych,

zdatnych na rzeź, jest do sprzedania w Wędro-gowie, 14 wiorst od stacji Kolei żelaznej Ruda Guzowska.

(1-3) —2075—(3284)

MAGAZYN

OKRYĆ I SUKIEN DAMSKICH

Ferdynanda Cara,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pomiędzy Rzymskim a Litewskim Hotelem Nr 634b,

Tenże Magazyn zaopatrzony został na obecną porę w duży dobór rozmaitych **OKRYĆ** z różnych ma-terjałów jako to: z drogiego ljońskiego aksamitu, sy-beryiny i z różnych jedwabnych i wełnianych mate-riałów. Okrycia jak i Suknie odznaczają się tak kro-jem jak i gustownem ubraniem, oraz przystępnością ceny. Także są do wyprzedania rozmaite Okrycia dawniejsze, za połowę ceny kosztu.

(6-6) —1566—(2349)



W dniu 23cim b.m., to jest w Środę, zginęła **SUCZKA** biała z płowemi łatkami, z rodza-ju małych Buldogów. Ktoby ją zatrzymał i zwrócił pod Nr 6 przy ulicy Jasnej, otrzyma nagrodę.

(1-1) —2071—(3278)

Potrzebne jest na parę miesięcy, od 1go Kwietnia r. b.,

MIESZKANIE

niezbyt odległe od środka miasta, składające się:

z 4ch Pokoi i Przedpokoju,

z umeblowaniem.

Ktoby takowe miał do odnajęcia, zechce adresu pozo-stawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit: W. S.

(3-3) —2047—(3239)

Do najęcia od 1go Kwietnia r. b.,

Mieszkanie na 1-m piętrze,

6 Pokoi z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Górą. Z Wozownią i Stajnią lub bez. Ulica Chmielna Nr 1525 (nowy 8), blisko Nowego-Swiatu.

(2-3) —2063—(3257)

LOKAL

przy ulicy Niecałej, drugi dom od Ogrodu Saskiego, Nr 614g, od frontu, na 1m piętrze, z 5ciu Pokoi i Kuchni składają-cy się, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość na miejscu.

(2-2) —2007—(3176)

Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b.,

Sklep z Pokojem, Piwnicą i Drwalnią,

w domu Bockhana Nr 545 przy ulicy Długiej. Wiadomość tamże.

(2-3) —2044—(3226)